

Sygn. akt VI A Ca 1829/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Małgorzata Kuracka (spr.)

Sędzia SA – Jacek Sadowski

Sędzia SO del. – Tomasz Gal

Protokolant – stażysta Martyna Arcon

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa W. G.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 31 sierpnia 2016 r., sygn. akt XXV C 1485/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od W. G. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 10.800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

VI A Ca 1829/16

UZASADNIENIE

Powód W. G., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych – Skarbu Państwa – (...) (pozwany ad. 1), (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. (pozwany ad. 2), (...) Ltd. w D. (pozwany ad. 3) na rzecz powoda kwoty 2.005.072,41 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi tak, że: od pozwanych Skarbu Państwa – (...) oraz (...) Ltd w D. – od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a od (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. od kwot: 64.094,78 zł – od dnia 26 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty; 998.813,92 zł – od dnia 2 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty; 942.163,71 zł – od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych, na jego rzecz, kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w wysokości prawem przewidzianej.

Pozwany Skarb Państwa – (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Pozwany (...) sp. z o. o. z siedzibą w K. nie zajął stanowiska w sprawie, ani też w żaden sposób nie ustosunkował się do twierdzeń i roszczeń strony powodowej.

Postanowieniem z dnia 29 marca 2016 r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie wobec pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K..

Postanowieniem z dnia 04 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie wobec pozwanego (...) z siedzibą w D..

Wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie umorzył postępowanie w sprawie wobec pozwanego Skarbu Państwa – (...) w zakresie odsetek ustawowych za okres od dnia 26 kwietnia 2012 r. do dnia 7 lutego 2013 r. liczonych od kwoty 64.094,78 zł, za okres od dnia 02 czerwca 2012 r. do dnia 7 lutego 2013 r. liczonych od kwoty 998.813,92 zł, za okres od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia 07 lutego 2013 r. liczonych od kwoty 942.163,71 zł – wobec cofnięcia pozwu w tej części (pkt 1 wyroku); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2 wyroku) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt 3, 4, 5 wyroku).

Rozstrzygnięcie Sądu zapadło na podstawie następujących ustaleń i rozważań.

Skarb Państwa – (...), reprezentowany przez Oddział w R. (...), zawarł w dniu 07 lipca 2010 r. w R. umowę nr (...) z konsorcjum firm w składzie: (...) Ltd. z siedzibą w D., Republika (...), (...) S.A. z siedzibą w W., (...) S. A. z siedzibą w W. i (...) S. A. z siedzibą w W.. Na podstawie rozstrzygnięcia postępowania o udzielnie zamówienia publicznego prowadzonego w trybie przetargu ograniczonego Zamawiający na podstawie w/w umowy powierzył wykonawcy wykonanie robót polegających na budowie autostrady (...) T. – R. na odcinku węzła K. do węzła D. P. km 502+796,97 do koło 537+550. Wykonawca zobowiązał się zrealizować określone roboty przy udziale podwykonawców.

Integralną część umowy stanowiły również Ogólne Warunki Kontraktu zmodyfikowane Szczególnymi Warunkami Kontraktu, w których w myśl subklauzuli 1.7 „Cesja”, strony kontraktu zastrzegły, że wykonawca nie może bez pisemnej zgody zamawiającego pod rygorem nieważności, dokonać cesji przekazu, sprzedaży oraz zastawiania wiarygodności wynikających z niniejszego kontraktu na osoby trzecie. W przypadku, gdy w roli wykonawcy występuje konsorcjum (spółka cywilna), wniosek o zgodę na powyższą cesję oraz cesja, muszą zostać dokonane przez wszystkich członków konsorcjum (wspólników spółki).

Strony określiły również w jakich warunkach i na jakich zasadach prace może wykonywać podwykonawca. Zgodnie z subklauzulą 4.4 SzWK. podwykonawca był uważany za zaakceptowanego w przypadku przedstawienia zaopiniowanego przez Inżyniera Kontraktu projektu umowy podwykonawczej i nie złożenia sprzeciwu przez Zamawiającego w terminie 14 dni od dnia, w którym w/w wniosek został przekazany wraz z opinią.

Konsorcjum Wykonawcze składając ofertę, która została przyjęta i na podstawie której ostatecznie zawarto w/w umowę określiło stawkę za wykonanie nasypów z gruntu z dokopu na kwotę 13,50 zł za m³

W dniu 12 marca 2012 r. spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K., T. S. prowadząca działalność pod nazwą (...), (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. i (...) Ltd. z siedzibą w N., zawarły umowę o współpracy. W umowie tej strony określiły jej zakres wskazując, że strony podejmują współpracę w celu wspólnej realizacji zadań inwestycyjnych w budownictwie infrastrukturalnym - w szczególności: drogowym i kolejowym. Jako priorytetowe obszary współpracy strony przyjęły świadczenie usług doradczych, konsultingowych, przygotowanie produkcji, organizowanie dostaw spoiw hydraulicznych, ulepszanie i stabilizację gruntów oraz kruszyw, prace ziemne, wykonanie warstw podbudów drogowych i warstw ochronnych dla kolei, zbrojenie i betonowanie, wykonanie instalacji kanalizacyjnych i odwodnieniowych (§ 1 pkt 1). W umowie tej (...) Sp. z o.o. oświadczył, że w ramach wspólnie realizowanych kontraktów wykona: ulepszenia i stabilizację gruntów oraz kruszyw, prace ziemne, warstwy podbudów drogowych i warstw ochronnych dla kolei (§ 2 pkt 1). W § 4 pkt. 1 – „umowa realizacyjna” – strony wskazały, że podjęcie współpracy w ramach konkretnego zadania inwestycyjnego (kontraktu) poprzedzone zostanie podpisaniem umowy konsorcjum lub opcjonalnie umową podwykonawczą. W przypadku podpisania umowy konsorcjum lub umowy podwykonawczej, lider konsorcjum lub strona zlecająca, zagwarantuje warunki umowne pozostałym stronom co najmniej odpowiadające warunkom swojego kontraktu głównego z inwestorem. Przedmiotową umowę w/w spółki zawarły na czas nieokreślony.

Załącznikiem do w/w umowy był wzór umowy konsorcjum.

Umową nr (...), zawartą w dniu 12 marca 2012 r. w D. spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K., T. S. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...), (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. i (...) Ltd. z siedzibą w N., Republika (...) zawiązały konsorcjum w celu wspólnego wykonania zadania pod nazwą „Budowa autostrady (...) T. – R. na odcinku od węzła K. do węzła D. P. km 502+796,97 do 537+550”, na wydzielonym odcinku sekcji III od km 533+00 do 537+550”. Prace prowadzone miały być w zakresie budowy nasypu na warunkach przedstawionych w protokole negocjacji robót z dnia 07 marca 2012 r., spisane przez (...) oraz aneksu do protokołu negocjacji z dnia 13 marca 2012 r., spisane przez (...), (...) i (...) oraz na podstawie kontraktu, który będzie zawarty z Konsorcjum spółek (...) Ltd, (...) S.A., (...) S.A. oraz (...) S.A., reprezentowanym przez: (...) S.A. występującą jako Lider Konsorcjum, oraz (...) Ltd występującą jako partner konsorcjum zwanym dalej: „ZAMAWIAJĄCYM”, w przypadku uzyskania zamówienia. Zawarta umowa ulegała rozwiązaniu po wykonaniu Kontraktu i wygaśnięciu zobowiązań wynikających z rękojmi i gwarancji.

W § 2 w/w umowy konsorcjum, uczestnicy ustanowili (...) Sp. z o.o. liderem konsorcjum, którego upoważnili do prowadzenia spraw konsorcjum i reprezentowania jego interesów podczas postępowania o udzielenie zamówienia. W § 2 pkt. 2 strony wskazały, że lider złoży zamawiającemu ofertę a także zawrze kontrakt w imieniu konsorcjum – po zaakceptowaniu przez uczestników jego warunków. Podpisanie ofert i kontraktu przez lidera w imieniu uczestników nastąpi na podstawie pełnomocnictw szczegółowych stanowiących załącznik nr 2 do umowy. Uczestnicy zobowiązali się współdziałać w powyższym z liderem.

W § 3 pkt 2 w/w umowy konsorcjum strony postanowiły, że w razie podpisania kontraktu i przystąpienia do jego realizacji każdy uczestnik będzie wykonywał przypisany mu zakres zadań na własny koszt i ryzyko. W takim też zakresie każdy uczestnik będzie miał prawo samodzielnego zawierania umów ze swoimi dostawcami lub ewentualnymi usługodawcami bądź podwykonawcami

W § 4 pkt. 1 w/w umowy konsorcjum strony uzgodniły, że uczestnicy odpowiadają solidarnie przed zamawiającym za ewentualne szkody, gdyby powstały wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania kontraktu. W pkt. 3 ustaliły nadto, że strony niniejszej umowy będą odpowiedzialne względem siebie za jakąkolwiek szkodę rzeczywistą, powstałą na skutek ich działania lub zaniechania

W § 7 postanowiono, że lider zapewni obsługę prawno-organizacyjną i finansowo-księgową w zakresie niezbędnym dla potrzeb realizacji kontraktu przez konsorcjum. Ponadto ustalono, że uczestnicy będą wystawiali faktury liderowi za prace przez nich wykonane i protokolarnie odebrane przez zamawiającego. Lider zobowiązał się do regulowania płatności na rzecz pozostałych członków konsorcjum podwykonawczego, w terminie 7 dni od daty wystawienia faktury sporządzonej na podstawie przejściowego świadectwa płatności (PŚP) podpisanego przez zamawiającego, nie później niż do końca następnego miesiąca po każdym (comiesięcznym) cyklu rozliczeniowym, po dacie wpływu na rachunek bankowy lidera, należności zapłaconych przez zamawiającego

W § 8 umowy konsorcjum konsorcjanci oświadczyli, że w razie uzyskania zamówienia przez konsorcjum bezzwłocznie podpiszą postanowienia precyzujące niniejszą umowę w niezbędnym zakresie – przede wszystkim w części określającej obowiązki stron, podział zadań i odpowiadającego im wynagrodzenie. W tym celu zostaną sporządzone odpowiednie umowy dwustronne pomiędzy liderem i uczestnikiem w terminie do 14 dni od uzyskania zamówienia przez konsorcjum.

Uczestnik konsorcjum podwykonawczego (...) zobowiązał się do wykonania następujących części prac: rozłożenia gruntu dostarczonego przez zamawiającego w miejsce wbudowania („pod lemiesz”) zgodnie z wymogami PT; ewentualnego chemicznego ulepszenia warstw nasypu w zakresie: rozłożenia spoiwa dostarczonego przez (...) i wymieszania z gruntem na głębokość ok. 0,3 m; wykonania profilowania i zagęszczenia warstw nasypu; zapewnienia bezpośredniego nadzoru technicznego i niwelacyjnego nad prowadzonymi pracami.

Uczestnicy konsorcjum podwykonawczego udzielili liderowi (...) pełnomocnictwa do ich reprezentowania przed wykonawcą w zakresie podpisania parafowanych ofert i kontraktu dotyczącego powierzonego zadania

W dniu 13 marca 2012 r. w D. zawarto umowę nr (...) pomiędzy wykonawcą, tworzącym konsorcjum spółek: (...) S.A. z siedzibą w W., (...) Ltd. z siedzibą w D. w Republice (...), (...) S.A. z siedzibą w W. i (...) S.A. z siedzibą w W. a liderem konsorcjum podwykonawczego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. – reprezentującą konsorcjum powołane na mocy umowy konsorcjum z dnia 12 marca 2012 r. – stanowiącej załącznik nr 1 do umowy, którego członkiem był m.in. (...) Sp. z o.o. Na podstawie w/w umowy Wykonawca zlecił podwykonawcy roboty budowlane polegające na wykonaniu nasypów z gruntu z dokopu, w tym ulepszeniu gruntu spoiwem, mieszaniu gruntu ze spoiwem w ilości około 400 000 m⁽³⁾, zbrojenie nasypu geowłókniną w ilości około 180 000 m⁽²⁾ i stabilizację gruntu cementem na miejscu w ilości około 175 000 m⁽²⁾. Zasady wykonania przedmiotowych robót określały dokumenty kontraktowe a mianowicie Warunki Szczególne Kontraktu, Warunki Ogólne Kontraktu, Instrukcja dla Wykonawców, Specyfikacje techniczne wykonania i odbioru robót budowlanych oraz dokumentacja projektowa. Przedmiotowe roboty podlegały wykonaniu w okresie od 13 marca 2012r. do 13 czerwca 2012 r. Do obowiązków Wykonawcy (Konsorcjum Wykonawczego) należało zapewnienie dostaw materiałów, tj. cementu, geowłókniny, gruntu z dokopu. W § 6 umowy określono wynagrodzenie podwykonawcy i warunki płatności w tym m.in., że:

- wynagrodzenie będzie miało charakter ilościowo-ryczałtowy, przy czym ilość zostanie określona na podstawie iloczynu obmiaru jednostkowego wykonanych przez podwykonawcę robót i cen jednostkowych;
- podstawą do wystawienia faktury przez podwykonawcę jest podpisane przez wykonawcę zbiorczego zestawienia płatności - ust. 5 § 6;
- podwykonawca wystawi przy każdym rozliczeniu dwie faktury – w wysokości po 50% wartości potwierdzonych przez wykonawcę robót odrębnie dla (...) i odrębnie dla (...) ust. 6 § 6;
- w przypadku niezapłacenia przez wykonawcę wynagrodzenia podwykonawcy za wykonane przez podwykonawcę roboty, zamawiający zapłaci podwykonawcy żadaną kwotę wynagrodzenia, jednakże nie wyższą, niż kwota wynikająca z obmiaru robót wykonanych przez podwykonawcę, zatwierdzonego przez Inżyniera, przy cenach jednostkowych zawartych w kosztorysie ofertowym wykonawcy stanowiącym część oferty – ust. 11 § 6.

Jednocześnie strony zastrzegły, iż podwykonawca nie może zatrudniać dalszych podwykonawców bez pisemnej zgody Wykonawcy, która jest udzielana po przedłożeniu projektu umowy podwykonawczej.

W § 12 ust. 8 umowy podwykonawczej strony zawarły postanowienie, wskazując, że do przeniesienia wierzytelności z tytułu niniejszej umowy wymagana jest pisemna zgoda wykonawcy wyrażona przed dokonaniem cesji. W § 16 w/w umowy strony postanowiły, że w sprawach nieuregulowanych niniejszą umową mają zastosowanie warunki kontraktu oraz przepisy k.c., a w szczególności przepisy o roboty budowlane

Kierownik projektu zaakceptował wzór umowy z dnia 13 marca 2012 r. nr (...) z podwykonawcą, tj. konsorcjum firm (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K., T. S., (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. i (...) Ltd. z siedzibą w N., Republika (...) zgodnie z umową Konsorcjum. W przedstawionym Zamawiającemu projekcie umowy podwykonawczej, § 6 zawierający określenie wynagrodzenia, nie został uzupełniony, nie zawierał również określenia stawek jednostkowych.

W ramach tak ukształtowanego stosunku prawnego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wykonała szereg prac i w związku z ich realizacją wystawiła pozwanemu ad. 2 faktury VAT o nr: (...) oraz fakturę korygującą nr (...). Faktura VAT (...) została przygotowana za wykonanie robót w marcu 2012 r., tj. wbudowanie gruntu w nasyp wraz z profilowaniem i zagęszczeniem oraz ulepszenie chemiczne warstw nasypu grubości 0,3 m bez kosztów spoiwa zgodnie z PŚP z dnia 18 kwietnia 2012 r. na kwotę 460 858,37 zł brutto. Faktura VAT (...) została wystawiona za wykonanie robót w kwietniu 2012 r., tj. realizację nasypu z gruntu z dokopu zgodnie z PŚP z dnia 21 maja 2012 r. na kwotę 935 657,06 zł brutto. Przedmiotowa należność została skorygowana w dniu 25 czerwca 2012 r. na kwotę 998 813,92

zł brutto. Faktura VAT (...) została przygotowana za sfinalizowanie robót w maju 2012 r., tj. wbudowanie gruntu w nasyp wraz z profilowaniem i zagęszczeniem, ulepszenie chemiczne warstw nasypu grubości 0,3 m bez kosztów spoiwa - zgodnie z PŚP z dnia 14 czerwca 2012 r. na kwotę 942 163,71 zł brutto. Adresatem w/w faktur był zgodnie z postanowieniami umowy konsorcjum (...) Sp. z o.o. Podstawę do ich przygotowania stanowiły Przejściowe Świadczenia Płatności wystawione przez Konsorcjum Wykonawcze na rzecz lidera Konsorcjum podwykonawczego (...) Sp. z o.o. odpowiednio w dniu 18 kwietnia 2012 r., w dniu 21 maja 2012 r., w dniu 14 czerwca 2012 r. (...) Sp. z o.o. była odpowiedzialna wyłącznie za wykonanie robót. Nie partycypowała w kosztach materiałów, które dostarczał Generalny Wykonawca. Spoiwo celem ulepszenia gruntu było dostarczane przez firmę (...). Jakość oraz fakt wykonania prac nie były kwestionowane.

Wystawione faktury nie zostały zgłoszone w ramach upadłości prowadzonej w stosunku do (...) Ltd.

Pozwany ad. 2 po przeфakturowaniu robót ujętych w fakturach (...) Sp. z o.o. zwrócił się z żądaniem zapłaty do Skarbu Państwa - (...) Oddział w R., będącego inwestorem wskazywanych powyżej robót. Pismem z dnia 14 czerwca 2012 r. roszczenie zostało uznane, a (...) Oddział w R. zobowiązała się do zapłaty należnych kwot bezpośrednio na rzecz pozwanego ad. 2. Pozwany ad. 2 występując o zapłatę należności działał na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez członków konsorcjum podwykonawczego umocowującego go do występowania o zapłatę wynagrodzenia za roboty wykonane przez wszystkich członków konsorcjum podwykonawczego. Podejmując w tym zakresie czynności, działał na rzecz wszystkich członków konsorcjum.

W ramach odpowiedzialności solidarnej pozwany ad. 1 dokonał zapłaty na rzecz (...) Sp. z o.o. kwoty 2 576 560,67 zł.

Przedmiotowa należność odpowiadała wartości robót ujętych w fakturach wystawionych przez (...) Sp. z o.o. na rzecz Generalnego Wykonawcy w oparciu o Przejściowe Świadczenia Płatności, które obejmują tożsame ilości wykonanych robót co wskazane w fakturach wystawionych przez (...) Sp. z o.o.

Sporządzone przez (...) Sp. z o.o. faktury obejmowały roboty przeфakturowane w oparciu o faktury wystawione przez (...) Sp. z o.o. w następujący sposób:

a/ nr (...) na kwotę 540 068,40 zł i nr (...) na kwotę 540 068,40 zł pod względem ilości i rodzaju robót odpowiadają fakturze (...) Sp. z o.o. nr (...), z tytułu w/w faktur pozwany ad. 1 przekazał kwotę 443 552,76 zł;

b/ nr (...) na kwotę 1 099 384,58 zł i (...) na kwotę 1 099 384,58 zł pod względem ilości i rodzaju robót odpowiadają fakturze (...) Sp. z o.o. nr (...) i fakturze korygującej, z tytułu w/w faktur pozwany ad. 1 przekazał kwotę 1 068 183,50 zł.

c/ nr (...) na kwotę 998 052,52 zł i (...) na kwotę 998 052,52 zł pod względem ilości i rodzaju robót odpowiadają fakturze (...) Sp. z o.o. nr (...), z tytułu w/w faktur pozwany ad. 1 przekazał kwotę 1 022 315,18 zł.

W dniu 17 października 2012 r. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. (cedent) zawarła z (...) W. G. (cesjonariusz) umowę o przelew wierzytelności na zabezpieczenie, obejmującej (wierzytelności pieniężne przysługujące cedentowi w stosunku do (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K., a wynikające z wykonanych prac i wystawionych w związku z tym faktur VAT: (...) z dnia 18.04.2012 r. na sumę 460 858,37 zł (zapłacona częściowo 396 763,59 zł pozostało: 64 094,78 zł), (...) z dnia 25.05.2012 r. na sumę 998 813,92 zł brutto, (...) z dnia 21.06.2012 r. na sumę 942 163,71 zł brutto. W § 1 pkt. 1 w/w umowy cedent oświadczył, iż w dniu 12 marca 2012 r. zawarł umowę konsorcjum nr (...) ze spółką (...) Sp. z o.o., (...) Ltd. oraz T. S. działającą pod firmą (...). Przedmiotem umowy była współpraca konsorcjantów w zakresie wykonania robót budowlanych na rzecz Generalnego Wykonawcy - konsorcjum spółek (...) Ltd., (...) SA, (...) SA oraz (...) SA, w ramach realizacji prac na odcinku Autostrady (...) na odcinku od węzła K. do węzła D. P.. Zgodnie z umową nr (...) z dnia 13 marca 2012 r. ww. konsorcjantów po stronie podwykonawcy reprezentowała firma (...) Sp. z o.o. W § 4 w/w umowy cedent zawarł oświadczenie wskazując, że wierzytelność będąca przedmiotem w/w umowy nie jest sporna ani co do zasady, ani co do wysokości, a jej przelew nie jest wyłączony przepisami prawa, nie podlega potrąceniu, ani kompensacie. Nie była ona przedmiotem innego przelewu, nie jest obciążona prawem osoby trzeciej, ani zajęta przez organ egzekucyjny. W § 9 umowy strony wskazały, że cesjonariusz, bez pisemnej zgody cedenta, nie może przenieść

cedowanej wierzytelności na inny podmiot. Do umowy przelewu na zabezpieczenie załączone zostały m.in. faktury VAT oraz umowa konsorcjum z dnia 12 marca 2012 r.

W dniu 19 października 2012 r. powód zawiadomił pozwanych Skarb Państwa – (...) i (...) Sp. z o.o. o dokonanej cesji wierzytelności opiewającej na kwotę 2 005 072,41 zł, zaznaczając jednocześnie, że wierzytelność ta przysługuje z tytułu realizacji prac na podstawie umowy konsorcjum, zawartej z (...) Sp. z o.o., (...) Ltd, T. S. działającą pod nazwą (...) Sp. z o.o., których reprezentował (...) Sp. z o.o. i wezwał pozwanego ad. 1 do zapłaty tej kwoty w terminie 7 dni.

Przed podpisaniem umowy przelewu wierzytelności na zabezpieczenie Generalny Wykonawca nie wyraził zgody na piśmie. (okoliczność bezsporna)

Postanowieniem z dnia 5 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu ogłosił upadłość (...) Sp. z o.o. z możliwością zawarcia układu.

Pismem z dnia 13 stycznia 2014 r. W. G. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) W. G. zgłosił w trybie art. 239 i n. ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze z dnia 28 lutego 2003 r. wierzytelność pieniężną w wysokości 2 005 072,41 zł, nabytą w drodze umowy przelewu od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w stosunku do (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K., a wynikającą z wykonanych prac i wystawionych faktur VAT: (...) z dnia 18.04.2012 r. na sumę 460 858,37 zł (zapłacona częściowo 396 763,59 zł, pozostało: 64 094,78 zł), (...) z dnia 25.05.2012 r. na sumę 998 813,92 zł brutto, (...) z dnia 21.06.2012 r. na sumę 942 163,71 zł brutto.

Postanowieniem z dnia 26 sierpnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu (...) Wydział (...) zatwierdził listę wierzytelności upadłości (...) Sp. z o.o., która to zawierała m.in. wierzytelności zgłoszone przez powoda w piśmie z dnia 13 stycznia 2014 r. opiewające na kwotę 2 005 072,41 zł, a które to wierzytelności są również przedmiotem niniejszego postępowania. Do w/w listy wierzytelności nie złożono sprzeciwu, a postanowienie z dnia 26 sierpnia 2014 r. stało się prawomocne .

Postanowieniem z dnia 17 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu zmienił sposób prowadzenia postępowania upadłościowego z postępowania z możliwością zawarcia układu na postępowanie obejmujące likwidację majątku upadłego i umorzył postępowanie upadłościowe.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne w sprawie, Sąd stwierdził, iż powództwo w niniejszej sprawie nie zasługiwało na uwzględnienie i w całości podlegało oddaleniu.

Przed dokonaniem subsumcji ustalonych okoliczności Sąd wskazał, iż pod ocenę Sądu zostało poddane roszczenie powoda o zapłatę kwoty 2 005 072,41 zł wywodzone z trzech faktur wystawionych w okresie kwiecień – czerwiec 2012 r., która to kwota miała odpowiadać wyłącznie wartości robót budowlanych, zaś odpowiedzialność Skarbu Państwa – (...) miała wynikać z zapisów art. 647¹ § 5 k.c. Wskazana podstawa prawna odpowiedzialności pozwanego ad. 1 była tożsama, od początku postępowania do chwili zamknięcia rozprawy. W toku postępowania nie ulegała żadnym modyfikacjom. Również roszczenie pod względem ilościowym zostało przez stronę powodową jednoznacznie określone.

Modyfikacji w toku postępowania ulegały natomiast okoliczności, które miały uzasadniać legitymację procesową czynną do dochodzenia roszczenia, przy powoływaniu się cały czas na zapisy tej samej umowy przelewu wierzytelności na zabezpieczenie z dnia 17 października 2012 r. W pozwie, uzasadniając roszczenie wobec (...) Sp. z o.o. – powód powoływał się na dwie umowy – umowę o współpracy z 12 marca 2012 r. i umowę konsorcjum z 12 marca 2012 r. Dochodząc żądania od pozwanego ad. 3 powoływał się na umowę podwykonawczą z 13 marca 2012 r. Natomiast określając żądanie wobec pozwanego Skarbu Państwa – (...) wskazał na podstawę ustawową art. 647¹ § 5 k.c.

Przy takiej konstrukcji roszczenia niewątpliwie miało znaczenie jaką wierzytelność powód nabył od (...) Sp. z o.o., tj. jaki ona miała charakter, a co nie zostało jednoznacznie doprecyzowane w pozwie. Co jednak istotne dla oceny

legitymacji powoda, miała znaczenie tylko i wyłącznie treść umowy przelewu wierzytelności, która powinna w jasny i precyzyjny sposób określać wierzytelność będącą jej przedmiotem.

Wobec tak sformułowanego pozwu nie sposób uznać, zdaniem Sądu, iż na rozprawie w dniu 13 stycznia 2016 r. powód dokonał modyfikacji jakościowej powództwa poprzez wskazanie, że nabyta wierzytelność stanowiła należność przysługującą (...) Sp. z o.o. w stosunku do (...) Sp. z o.o., z tytułu robót wykonanych przez zbywcę jako podwykonawcę (...) Sp. z o.o.

Powołanie w/w okoliczności nie zmienia de facto stosunku prawnego, z którego powód wywodził legitymację do dochodzenia roszczenia.

W ocenie Sądu od początku oczywistym były dwa elementy a mianowicie umowa przelewu wierzytelności jako podstawa legitymacji powoda oraz podstawa odpowiedzialności pozwanego ad. 1 – solidarna odpowiedzialność ustawowa za zobowiązania zaciągnięte przez Wykonawcę, podwykonawcę w stosunku do dalszego podwykonawcy oraz wysokość roszczenia, która miała odpowiadać wartości wykonanych robót. Z uwagi na powyższe wskazanie przez powoda na rozprawie w dniu 13 stycznia 2016 r., że nabyta przez niego należność jest wierzytelnością wobec (...) Sp. z o.o. a nie wobec Generalnego Wykonawcy nie wpłynęła za podstawę odpowiedzialności pozwanego wywodzoną z art. 647¹ § 5 k.c. Sąd przywołał pogląd, iż „za zmianę powództwa można uznać tylko tego rodzaju akty jednostronne powoda, które doprowadzają do zmiany ilościowej lub jakościowej żądania, które w sposób istotny zmieniają okoliczności faktyczne, stanowiące jego podstawę, doprowadzając w ten sposób do jego nowego prawnego uzasadnienia. (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 03.11.1999 r. sygn. akt I CKN 185/98 niepubl.) W niniejszej sprawie przedstawiona powyżej sytuacja nie miała miejsca. Odmienna przez powoda ocena charakteru konsorcjum wynikającego z umowy z dnia 12 marca 2012 r. oraz przedmiot umowy przelewu wierzytelności wskazany na rozprawie w dniu 13 stycznia 2016 r. w żaden sposób nie wpływał na podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego, która była niezmienna. W dalszym ciągu dochodzona należność odpowiadała wartości wykonanych robót, tj. wynagrodzeniu przysługującemu podwykonawcy czy jak doprecyzował powód w końcowym stanowisku – jako dalszemu podwykonawcy. Ponadto od początku przedmiotem badania przez Sąd był charakter umowy Konsorcjum jak również zapisy umowy przelewu wierzytelności, z której powód wywodził legitymację do dochodzenia roszczenia.

Z uwagi zatem na powyższe, zdaniem Sądu, zarzut przedawnienia roszczenia podniesiony przez pozwanego w zakresie pierwotnego roszczenia, którego okoliczności faktyczne zostały sprecyzowane w pozwie, był bezzasadny albowiem za chwilę jego złożenia należało uznać pozew z dnia 7 lutego 2013 r. nie zaś stanowisko z dnia 13 stycznia 2016 r. czy pismo z dnia 19 stycznia 2016 r.

Przechodząc już do oceny zgłoszonego żądania Sąd wskazał, iż zasadniczym zagadnieniem jest kwestia charakterystyki i wykładni postanowień zawartych w umowach, z których powód pośrednio lub bezpośrednio wywodził swoje żądanie, a których on sam lub też jego poprzednik prawny ((...) Sp. z o.o.) byli stroną, w tym w szczególności kontraktu głównego nr (...) z dnia 07 lipca 2010 r., umowy o współpracy z dnia 12 marca 2012 r. (...)/(...)/ (...)/ (...), umowy konsorcjum podwykonawczego nr (...) z dnia 12 marca 2012 r., umowy nr (...) z dnia 13 marca 2012 r., a także umowy o przelew wierzytelności na zabezpieczenie z dnia 17 października 2012 r.

Kontrakt główny nr (...) z dnia 07 lipca 2010 r. był umową o roboty budowlane i miał na celu realizację inwestycji drogowej, którego głównym wykonawcą było konsorcjum spółek (...) Ltd. z siedzibą w D., Republika (...), (...) S.A. z siedzibą w W., (...) S. A. z siedzibą w W. i (...) S. A. z siedzibą w W., a zamawiającym: Skarb Państwa – (...) (pozwany ad. 1).

Sąd przypomniał treść art. 647 k.c. oraz art. 647¹ k.c., które stanowiły podstawę odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa – (...) i wskazał, iż to powoda, zgodnie z art. 6 k.c. obciążał dowód, iż zostały spełnione wszystkie przesłanki, warunkujące jej powstanie. Ponadto na stronie powodowej spoczywał również ciężar wykazania, iż powód wobec cesji wierzytelności nabył legitymację do ich dochodzenia od pozwanego Skarbu Państwa – (...).

Mając na uwadze powyżej przywołane przepisy prawa, a także poczynione w sprawie ustalenia faktyczne – w tym przede wszystkim postanowienia zawartych umów – Sąd uznał, że (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. nie była w istocie samodzielny podwykonawcą w rozumieniu art. 647¹ § 5 k.c. uprawnionym do dochodzenia roszczeń w oparciu o w/w przepisy od zamawiającego i/lub głównego wykonawcy. Przyjął również należało, że SP- (...) (pozwany ad. 1) nie odpowiada solidarnie wraz z głównym wykonawcą (konsorcjum wykonawczym) za wierzytelności rzekomo przysługujące (...) Sp. z o.o., a tym samym nie można uznać aby cesjonariusz – powód – mógł skutecznie dochodzić kwot wskazanych w fakturach VAT od pozwanego SP – (...). Sąd podkreślił również że pozwany w ramach solidarnej odpowiedzialności rozliczył się z konsorcjum podwykonawczym, dokonując na rzecz (...) Sp. z o.o. – lidera konsorcjum, zapłaty kwoty 2 576 560,67 zł, w okresie czerwiec 2012 r. – wrzesień 2012r. Przedmiotowa należność dotyczyła robót, które zostały ujęte w fakturach wystawionych przez (...) Sp. z o.o., okazanych przy przelewie wierzytelności a przezfakturowanych przez (...) Sp. z o.o. i zgłoszonych Inwestorowi do płatności. Ponadto została ona dokonana zgodnie z zasadami określonymi w umowie podwykonawczej z dnia 13 marca 2012 r. i umowie Konsorcjum z 12 marca 2012 r., w której wszyscy członkowie grupy upoważnili (...) Sp. z o.o. do wystawienia i pobrania należności. Co również istotne przedmiotowa płatność nastąpiła na wezwanie w/w podmiotu bez inicjowania postępowania sądowego, a po drugie przed rozwiązaniem umowy konsorcjum, tj. w okresie, kiedy (...) Sp. z o.o. miał legitymację do działania w imieniu całego Konsorcjum.

Z uwagi zatem na fakt, iż pozwany ad. 1 rozliczył się z liderem konsorcjum podwykonawczego, żądanie zgłoszone w niniejszym postępowaniu mogło być uznane jedynie za wierzytelność podlegającą rozliczeniu w ramach samego konsorcjum podwykonawczego, za które to rozliczenia Inwestor nie odpowiada.

Ponadto kolejnym argumentem, który skutkowało oddaleniem powództwa jest również brak skuteczności umowy przelewu wierzytelności a tym samym i brak legitymacji powoda do dochodzenia należności. Przedstawioną powyżej ocenę uzasadniają w całości postanowienia umów, które zostały przedstawione jako podstawa faktyczna powództwa, których analizy i oceny Sąd dokonał poniżej.

Sąd zauważył, iż po pierwsze zgodnie z umową o współpracy z dnia 12 marca 2012 r. (...)/(...)/ (...)/ (...) (§ 4 pkt 1 umowy), umową konsorcjum podwykonawczego nr (...) z dnia 12 marca 2012 r. (§ 1, § 7, § 8 umowy), a także umową nr (...) z dnia 13 marca 2012 r., (...) Sp. z o.o. był równorzędnym członkiem konsorcjum podwykonawczego, które wspólnie realizowało roboty budowlane na rzecz głównego wykonawcy. Spółka ta nie była i być nie mogła samodzielnym podwykonawcą dla głównego wykonawcy, ani też dla spółki (...). W sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów, które mogłyby wskazywać na stan odmienny. (...) Sp. z o.o., zawarło umowę konsorcjum nr (...) ze spółką (...) Sp. z o.o., (...) Ltd. oraz T. S. działającą pod firmą (...). Umowa konsorcjum nie została uregulowana w kodeksie cywilnym. Nie doszło także do wypracowania jej legalnej definicji, stanowi zatem ona umowę nienazwaną. W orzecznictwie i doktrynie uznaje się, że umowa taka jest zbliżona do umowy spółki cywilnej. Podobnie jak w przypadku spółki cywilnej uczestnicy konsorcjum zobowiązują się do wspólnego działania dla osiągnięcia założonego celu, w związku z tym obecne są w doktrynie poglądy, że konsorcjum stanowi tzw. spółkę okazjonalną. Powyższe uzasadnia odpowiednie stosowanie do umowy konsorcjum przepisów k.c. o spółce cywilnej, w tym w szczególności przepisów dotyczących wspólności łącznej (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11.10.2013 r., I CSK 769/12, OSNC - Zb. dodatkowy 2014 nr D, poz. 70, str. 115,; z dnia 13.10.2011 r., V CSK 475/10, Legalis nr 453513, postanowienie SN z dnia 07.05.2010 r., III CZP 25/10, Biul. SN 2010 nr 5, oraz: J. S. „Konsorcjum budowlane - wybrane zagadnienia prawne”, MoP z 2012 r., Nr 14). Sięganie do tych przepisów uzasadnione jest szczególnie w przypadku, gdy zobowiązanie konsorcjum wobec drugiej strony umowy ukształtowane zostało wyraźnie nie jako oddzielne zobowiązania poszczególnych uczestników, lecz jako jedno wspólne zobowiązanie wszystkich uczestników konsorcjum. Bez wątpliwości dopuszczalność zawierania umowy konsorcjum wynika z zasady swobody umów (art. 353⁽¹⁾ k.c.). Konsorcjum nie ma osobowości prawnej; jest umową pomiędzy dwoma podmiotami lub większą ich liczbą (osobami prawnymi, fizycznymi, ułomnymi osobami prawnymi - spółkami osobowymi), zawieraną w celu realizacji wspólnego przedsięwzięcia. W wyniku zawarcia takiej umowy nie powstaje osobny byt prawny posiadający zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych. Taką zdolność posiadają wyłącznie członkowie tworzący konsorcjum

Sąd Okręgowy wskazał, że w orzecznictwie został wyróżniony model scentralizowanego konsorcjum wykonawczego (podwykonawczego), w którego umowie przewidziano funkcję lidera konsorcjum z szerokimi uprawnieniami do reprezentowania konsorcjum, jako całości w jego relacjach prawnych z zamawiającym/wykonawcą. Stosunek obligacyjny wynikający czy to z umowy o udzielenie zamówienia publicznego, czy też z umowy o roboty budowlane, ukształtowany został między tym konsorcjum (grupą konsorcjantów) a zamawiającym/wykonawcą. W jego ramach poszczególni uczestnicy konsorcjum są współwykonawcami/współpodwykonawcami wspólnego zadania inwestycyjnego w wielopodmiotowym, ale dwustronnym stosunku obligacyjnym. Wewnętrzny podział robót między poszczególnymi uczestnikami pozostaje już sprawą obojętną dla zamawiającego i/lub wykonawcy, ponieważ może on oczekiwać od nich wykonania całego zadania inwestycyjnego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17.09.2008 r., III CSK 119/08, OSNC 2009, nr 9, poz. 130; z dnia 11.05.2012 r., II CSK 491/11, Legalis nr 537773; z dnia 7.11.2014 r., IV CSK 95/14, MoP 2015 nr 18, str. 983). W judykaturze wyszczególnione zostało także konsorcjum zdecentralizowane, w którym poszczególni uczestnicy mogą działać samodzielnie i nawiązywać we własnym imieniu oraz na własny rachunek bezpośrednio stosunki obligacyjne z zamawiającym i/lub wykonawcą. Zawierając szczegółowe umowy z zamawiającym i/lub wykonawcą, uczestnicy konsorcjum mogą działać wprawdzie w ramach ogólnej umowy konsorcjum, jednakże we wskazanych w tej umowie granicach uczestnictwa we wspólnym przedsięwzięciu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7.11.2014 r., IV CSK 95/14, MoP 2015 nr 18, str. 983).

Treść wewnętrznego porozumienia pomiędzy uczestnikami konsorcjum decyduje zatem o rodzaju więzi prawnej między nimi i zakresie samodzielności uczestnika, w działaniach względem zamawiającego i/lub wykonawcy (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 10.09.2015 r., II CSK 630/14, Legalis nr 1360207).

Mając na uwadze powyższe Sąd zaznaczył, że w sprawie niniejszej, istotne było dokonanie wykładni umowy konsorcjum i umowy o współpracy, uwzględniającej wskazania zawarte w art. 65 § 2 k.c., dla określenia treści obowiązków i uprawnień uczestników konsorcjum oraz lidera, ustalenia zakresu prac przydzielonych każdemu uczestnikowi, rozmiaru przysługującego im wynagrodzenia, przyjętych zasad wystawiania faktur i wypłaty środków przekazywanych przez zamawiającego. Zdaniem Sądu z umowy o współpracy z dnia 12 marca 2012 r. (...)/(...)/ (...)/ (...), wynika wprost, iż spółki w tym (...) sp. z o.o. – uzgodniły, że realizacja konkretnego zadania inwestycyjnego (kontraktu) poprzedzone zostanie podpisaniem umowy konsorcjum, lub opcjonalnie umową podwykonawczą (§ 4 w/w umowy). Bezsprzecznie w okolicznościach przedmiotowej sprawy przed przystąpieniem do realizacji zadań wynikających z umowy nr (...) z dnia 13 marca 2012 r., firmy te zawarły umowę konsorcjum, a nie umowę podwykonawczą – choć dopuszczały taką właśnie możliwość. Strony wyznaczyły lidera konsorcjum oraz postanowiły, że lider (tj. spółka (...)) zapewni obsługę prawno-organizacyjną i finansowo-księgową w zakresie niezbędnym dla potrzeb realizacji kontraktu przez konsorcjum. Ponadto ustalono, że uczestnicy będą wystawiali faktury liderowi za prace przez nich wykonane i protokolarnie odebrane przez zamawiającego. Strony ustaliły także, że to lider będzie płacił uczestnikom należne im wynagrodzenie w terminie 7 dni od daty wystawienia faktury sporządzonej na podstawie przejściowego świadectwa płatności (PŚP) podpisanego przez zamawiającego, nie później niż do końca następnego miesiąca po każdym (comiesięcznym) cyklu rozliczeniowym po dacie wpływu na rachunek bankowy lidera, należności zapłaconych przez zamawiającego (§ 7 w/w umowy konsorcjum). Tym samym strony, mocą własnego porozumienia, powołały do życia tzw. scentralizowane konsorcjum podwykonawcze. Żaden z podmiotów wchodzących w skład konsorcjum nie był w stanie samodzielnie wykonać przedmiotu umowy nr (...) z dnia 13 marca 2012 r. ,konsorcjanci mieli określony odmienny zakres prac (załącznik nr 1 do umowy konsorcjum nr (...)), który jednak wzajemnie się uzupełniał i dopiero przy wykonaniu przez każdego z konsorcjantów swojej części prac mógł powstać efekt w postaci realizacji całego zakresu powierzonych zadań. Do zadań lidera konsorcjum – spółki (...) – należało m.in. zapewnienie finansowania kontraktu – w szczególności w zakresie realizacji faktur uczestników w terminie 7 dni od ich wystawienia (pkt 1 załącznika nr 1 do umowy konsorcjum nr (...)). Nadto faktury za zrealizowane prace wystawiane były na (...), która to spółka następnie przefakturowywała je na generalnego wykonawcę w proporcji 50% na rzecz spółki (...), a 50% na rzecz spółki (...) S.A. Sąd podkreślił, że żaden z pozostałych członków konsorcjum podwykonawczego zawiązanego umową z dnia 12 marca 2012 r. nr (...), nie był uprawniony, ani na mocy tej właśnie umowy, ani umowy o współpracy z dnia 12 marca 2012 r., do wystawiania faktur wskazując, jako odbiorcę (...) Ltd. i (...) S.A. Uprawnienie takie nie wynikało również z umowy nr (...) z dnia 13 marca 2012 r, w której to umowie wprost

wskazano spółkę (...) jako reprezentującego konsorcjum i uprawnionego do odbioru płatności i wystawiania faktur. Tym samym można hipotetycznie przyjąć, że jakiekolwiek faktury, gdyby zostały wystawione, przez spółkę (...), czy to na rzecz (...) Ltd. i (...) S.A., jako odbiorców, czy też na rzecz bezpośrednio SP- (...), spotkałyby się z uzasadnioną odmową zapłaty w związku z brakiem prawnych, czy też kontraktowych, podstaw.

Mając na uwadze powyższe, nie ulega wątpliwości, że (...) Sp. z o.o. nie był samodzielnie podwykonawcą ani dla generalnego wykonawcy, ani też dla (...) Sp. z o.o. Nie istniała, a przynajmniej w sprawie niniejszej takowa nigdy nie została przedstawiona, umowa podwykonawcza zawarta pomiędzy (...) Sp. z o.o., a generalnym konsorcjum wykonawczym spółek (...) Ltd., (...) S.A., (...) S. A. i (...) S. A., którą to umowę podwykonawczą zaakceptowałyby zamawiający – pozwany SP- (...) (§ 5 pkt. 34-36 umowy nr (...) z dnia 13 marca 2012 r. – k. 22). Nie istniała również nigdy umowa podwykonawcza zawarta pomiędzy (...) Sp. z o.o., a (...) Sp. z o.o., która zostałaby zaakceptowana przez generalnego wykonawcę i inwestora (art. 647¹ § 3 k.c.), a taką umową jak już wskazano nie była również umowa konsorcjum. W tym miejscu Sąd powołał się na zeznania świadków K. S. oraz D. K., którzy nie tylko przyznali, iż (...) Sp. z o.o. był członkiem konsorcjum podwykonawczego, ale również, że umowa podwykonawcza została zawarta w imieniu całego konsorcjum podwykonawczego przy czym PŚP wystawiane na (...) Sp. z o.o. stanowiły dokumenty sprzedażowe wystawione całemu konsorcjum podwykonawczemu. Ponadto świadek D. K. przyznał, że w ramach konsorcjum żadnych innych umów (...) Sp. z o.o. nie zawierała, wobec czego jedynym dokumentem określającym zasady, jakie zostały przyjęte przez członków konsorcjum określała umowa z dnia 12 marca 2012 r. Potwierdzeniem powyższego stanowiska jest również uzasadnienie pozwu złożonego przez (...) Sp. z o.o., zarejestrowanego pod sygn. akt XXV C 112/13, w którym w/w wskazał na istnienie konsorcjum podwykonawczego składającego się m.in. z (...) Sp. z o.o.

Reasumując powyższe Sąd stwierdził, że brak było w przedmiotowej sprawie jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, aby za rzekomo samodzielnie przysługujące wierzytelności spółce (...) – z wystawionych faktur, solidarną odpowiedzialność ponosiło generalne konsorcjum wykonawcze (...) Ltd., (...) S.A., (...) S. A. i (...) S. A., wspólnie z zamawiającym, tj. SP- (...) (art. 647¹ § 5 k.c.).

Sąd zaznaczył, iż za takim a nie innym ukształtowaniem relacji członków konsorcjum przemawia również fakt, iż wierzytelności dochodzone w niniejszym postępowaniu nie zostały zgłoszone w ramach postępowania restrukturyzacyjnego, którym została objęta spółka (...) Ltd. Powyższe wprost potwierdza, iż poprzednik powoda nigdy nie twierdził, iż takie zobowiązania Generalny Wykonawca wobec niego posiada a ich podstawę stanowiłby stosunek umowy, kreujący kolejny stosunek podwykonawczy.

Sąd zauważył również, że treść umowy podwykonawczej nr (...) z dnia 13 marca 2012 r. nakazuje przyjąć, że spółki tworzące konsorcjum były traktowane łącznie jako podwykonawca (wykładania celowościowa i literalna postanowień w/w umowy), nie było zaś tak, że każda z nich traktowana była i/lub mogła być, jako oddzielny podwykonawca części prac objętych umową. Odpowiedzialność spółek tworzących konsorcjum za wykonanie całości przedmiotu umowy była odpowiedzialnością solidarną, co znalazło swój wyraz również w umowie konsorcjum podwykonawczego nr (...) z dnia 12 marca 2012 r. w zapisie § 4 tejże umowy. Także wynagrodzenie konsorcjum podwykonawczego nie składało się z oddzielnych pozycji należnych od pozwanego ad. 1 i lub ad. 2 na rzecz każdej ze spółek wchodzących w skład konsorcjum, lecz stanowiło wierzytelność niepodzielną w wysokości określonej w § 6 ust. 1 umowy i było wynagrodzeniem ilościowo-ryczałtowym. Jednocześnie w ust. 2 tego paragrafu przewidziano tryb dokonywania zapłaty. Należne wynagrodzenie przysługiwało zatem konsorcjum, a nie jego poszczególnym uczestnikom. Sposób podziału tego wynagrodzenia był i jest wewnętrzną sprawą konsorcjantów (co także znalazło wyraz w postanowieniach umowy konsorcjalnej z dnia 12 marca 2012 r., w § 4 ust. 1 i 4 w zw. z § 7 i § 8), a w konsekwencji pozostaje poza ramami przedmiotowego procesu. W tym miejscu Sąd wskazał, że argumentacja podnoszona przez stronę powodową, zasadała się w istocie na błędnym rozumowaniu, jakoby umowa podwykonawcza została zawarta po stronie przyjmującego zamówienie nie przez konsorcjum, lecz przez cztery oddzielnie podmioty, z których każdy wskutek zawarcia tej umowy stał się odrębnym podmiotem praw i obowiązków, odrębnym podwykonawcą i/lub też dalszym podwykonawcą. Strona powodowa zdaje się mylić kwestie związane z udzieleniem pełnomocnictwa

liderowi konsorcjum z kwestią zawarcia przez konsorcjum umowy podwykonawczej z generalnym wykonawcą i skutkami takiej umowy. Ponadto strona powodowa była w błędzie próbując argumentować, jakoby (...) Sp. z o.o. miała status podwykonawcy spółki (...) – taka argumentacja nie znajduje odzwierciedlenia w zaoferowanym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach przedmiotowej sprawy i z przyczyn przytoczonych powyżej także nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy zauważył też, że nic nie wskazywało na to, brak bowiem jest jakichkolwiek po temu dowodów, że w toku wykonywania umowy podwykonawczej przez konsorcjum i prowadzenia robót budowlanych przez poprzednika prawnego powoda – spółkę (...) – nastąpiła taka modyfikacja treści umowy konsorcjum i umowy z dnia 13 marca 2012 r., że dojsć mogło do ukształtowania się samodzielnej więzi prawnej pomiędzy spółką (...), wykonującą część ogólnie planowanych robót w ramach konsorcjum, a konsorcjum wykonawczym i/lub bezpośrednio inwestorem, tj. więzi charakterystycznej dla wspomnianego wcześniej modelu tzw. konsorcjum zdecentralizowanego, co mogłoby uzasadniać legitymację czynną spółki (...), a ewentualnie w efekcie powoda w zakresie dochodzonego wynagrodzenia od pozwanego inwestora.

Zdaniem Sądu Okręgowego już tylko z powyżej przywołanych przyczyn, tj. braku podstaw do uznania, iż podwód nawet jako następca prawny (...) Sp. z o.o. ma samodzielną legitymację do dochodzenia roszczenia, powództwo w niniejszej sprawie, jako bezpodstawne należało w całości oddalić. Wsparciem powyższej argumentacji pozostają również, co już akcentowano, kwestie rozliczenia się Inwestora z konsorcjum podwykonawczym za roboty objęte PŚP z 18 kwietnia 2012 r., 21 maja 2012 r. i z dnia 14 czerwca 2012 r. Po pierwsze Sąd wskazał, iż roboty ujęte w fakturach (...) Sp. o.o. nr (...), (...), (...), (...) i (...) oraz (...) to te same roboty, które zostały rozliczone w fakturach (...) Sp. z o.o. nr (...), (...) i fakturze korygującej oraz nr (...). Przedmiotowe roboty zostały rozliczone po stawce 13,50 zł za m⁽³⁾, czyli w takiej wysokości jaka wynikała z kosztorysu ofertowego Generalnego Wykonawcy, a która była jednocześnie stawką wyższą niż stosowana przez (...) Sp. z o.o. W tych warunkach podzielić również należało stanowisko pozwanego SP- (...), iż Inwestor regulując na rzecz (...) Sp. z o.o. kwotę 2 576 560,67 zł. (kwota wyższa niż żądana przez powoda) dokonał już zapłaty za roboty objęte fakturami, na które powołuje się powód. Zapłata na rzecz lidera konsorcjum na warunkach wskazanych w umowie konsorcjum, w okresie kiedy przedmiotowe konsorcjum istniało, musi skutkować zaspokojeniem należności członka konsorcjum (...) Sp. z o.o. i wygaśnięciem zobowiązania Inwestora. Sąd zaznaczył, iż dokonanie ponownej zapłaty za te same roboty z tym, że na rzecz jednego z członków konsorcjum podwykonawczego, który nie otrzymał zapłaty na skutek braku rozliczenia się przez lidera tegoż konsorcjum, prowadziłoby do obciążenia Inwestora podwójną zapłatą na podstawie tego samego stosunku prawnego (a zasadniczo tego samego jednego podwykonawcy). Powyższa sytuacja jest niedopuszczalna i z pewnością nie ma do niej zastosowania teza sformułowana przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 września 2008 r. sygn. akt III CSK 119/08 (OSNC z 2009r. nr 9 poz. 130), iż Inwestor nie może zwolnić się od odpowiedzialności wobec podwykonawcy poprzez wskazanie, iż dokonał zapłaty na rzecz Generalnego Wykonawcy.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że już w kontrakcie głównym, tj. umowie nr (...) z dnia 07 lipca 2010 r., która była umową o roboty budowlane, na skutek zmiany OWK w drodze SzWK, znalazł się zakaz dokonywania cesji wierzytelności przez wykonawcę bez pisemnej zgody zamawiającego pod rygorem nieważności (pactum de non cedendo – vide zmiana treści subklauzuli 1.7). Podobne zastrzeżenie pojawiło się w umowie nr (...) z dnia 13 marca 2012 r., której stronami było konsorcjum wykonawcze spółek: (...) S.A., (...) Ltd., (...) S.A. i (...) S.A. oraz lider konsorcjum podwykonawczego (...) Sp. z o.o. – reprezentujący konsorcjum powołane na mocy umowy z dnia 12 marca 2012 r. W § 12 ust. 8 w/w umowy strony zawarły postanowienie, wskazując, że do przeniesienia wierzytelności z tytułu tejże umowy wymagana jest pisemna zgoda wykonawcy wyrażona przed dokonaniem cesji. Sąd podkreślił, że także w umowie o przelew wierzytelności na zabezpieczenie z dnia 17 października 2012 r., strony, tj. jeden z konsorcjantów umowy z dnia 12 marca 2012 r. (...) Sp. z o.o. i powód – W. G., zawarły pactum de non cedendo, wskazując w § 9 umowy, że cesjonariusz ((...) W. G.), bez pisemnej zgody cedenta ((...) Sp. z o.o.), nie może przenieść cedowanej wierzytelności na inny podmiot.

Sąd zwrócił uwagę na powyższe, jako na konsekwentną praktykę kontraktową wyłączenia przez kontrahentów, w umowach o roboty budowlane, przy realizacji inwestycji drogowych, możliwości przelewu wierzytelności bez wyraźnej i pisemnej zgody podmiotów w stosunku, do których wierzytelności te stronom przysługują (inwestora w przypadku wierzytelności głównego wykonawcy, wykonawcy w przypadku wierzytelności podwykonawcy, podwykonawcy w przypadku wierzytelności dalszego podwykonawcy itd.).

Natomiast w myśl art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Bezsprzecznie, w w/w umowach umieszczono postanowienia stanowiące pactum de non cedendo. Zatem, wprowadzono wyraźne zastrzeżenie umowne o zakazie dokonywania przelewu. W toku procesu strona powodowa nie wykazała, aby dłużnik z którejkolwiek z w/w umów, w tym w szczególności z umowy nr (...) z dnia 13 marca 2012 r. – Generalny Wykonawca, wyrazili na piśmie uprzednią zgodę na scedowanie należności przysługujących spółce (...) (konsorcjum podwykonawczego) na rzecz podmiotów trzecich. Tym samym, wskazywana przez stronę powodową umowa przelewu wierzytelności na zabezpieczenie z dnia 17 października 2012, zawarta z powodem przez (...) Sp. z o.o., jako uzasadnienie dla dochodzenia należności pieniężnych nie ma racji bytu. Zdaniem Sądu Okręgowego, przedmiotowa umowa jako zawarta bez wyrażenia w/w zgody, wyraźnie zastrzeżonej w § 12 ust. 8 umowy z dnia 13 marca 2012 r. jest nieskuteczna i nie może stanowić podstawy przejścia wierzytelności na rzecz powoda. Powyższe prowadzi również do wniosku, że powód nie ma legitymacji czynnej do dochodzenia należności wobec pozwanego ad. 1, niezależnie od argumentów przedstawionych powyżej.

Niewątpliwie, zgodnie z treścią art. 514 k.c., jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, zastrzeżenie umowne, że przelew nie może nastąpić bez zgody dłużnika jest skuteczne względem nabywcy tylko wtedy, gdy pismo zawiera wzmiankę o tym zastrzeżeniu, chyba, iż nabywca w chwili przelewu o zastrzeżeniu wiedział. Zdaniem Sądu Okręgowego winno być w sprawie bezspornym, że z okoliczności sprawy jednoznacznie wynika, iż nabywca, czyli powód, wiedział o zastrzeżeniu w postaci zakazu przelewu, a jego odmienne oświadczenia zostały przez Sąd uznane za niewiarygodne i wynikające jedynie z konsekwencji zajmowanego w sprawie stanowiska oraz podyktowane były strategią procesową, umożliwiającą powoływanie się na ochronę wynikającą z art. 514 k.c. Jak zostało ustalone w sprawie, powód zawarł z (...) Sp. z o.o. umowę przelewu na zabezpieczenie wierzytelności w dniu 17 października 2012 r. W § 1 ust. 4 tejże umowy określono dokładnie przedmiot umowy (kwotę przelewu). W § 1 ust. 1 wskazano natomiast wprost podstawy, z których kwota w ust. 4 wynikała, tj. wskazano, że cedent (...) w dniu 12 marca 2012 r. zawarł umowę konsorcjum nr (...) ze spółką (...) Sp. z o.o., (...) Ltd. oraz T. S. działającą pod firmą (...). Przedmiotem umowy była współpraca konsorcjantów w zakresie wykonania robót budowlanych na rzecz generalnego wykonawcy - konsorcjum spółek (...) Ltd., (...) S.A., (...) S.A. oraz (...) S.A., w ramach realizacji prac na odcinku Autostrady (...) na odcinku od węzła K. do węzła D. P.. Zgodnie z umową nr (...) z dnia 13 marca 2012 r. w/w konsorcjantów po stronie podwykonawcy reprezentowała firma (...) Sp. z o.o. W § 1 ust. 3 podano, że w ramach robót budowlanych opisanych wyżej, cedent wykonał szereg prac i wystawił faktury na rzecz (...) Sp. z o.o., które jednak nie zostały zapłacone.

Tym samym, z uwagi na konkretne wskazanie, z jakiego tytułu i w oparciu o jakie zobowiązania cedent dokonywał cesji na rzecz powoda – wprost wymieniając umowę nr (...) z dnia 13 marca 2012 r. – Sąd uznał, że przeniesienie wierzytelności nastąpiło w istocie z naruszeniem § 12 pkt. 8 umowy nr (...) z dnia 13 marca 2012 r. i tym samym było bezskuteczne, a powód miał tego świadomość. Na powyższe wskazuje fakt, iż powód wiedział z jakiej podstawy kontraktowej wynikają przelewane wierzytelności, tj. w jakiej umowie się znajdują postanowienia określające przedmiot robót oraz wysokość przysługującego za nie wynagrodzenia. Zdaniem Sądu nieuzasadnionym i nieuprawnionym było bowiem przyjmowanie przez powoda, przy zawieraniu umowy przelewu wierzytelności na zabezpieczenie ze spółką (...), że faktury VAT o nr: (...) oraz faktura korygująca nr (...), stanowiły samodzielne i wystarczające podstawy dla określenia istniejących i wymagalnych roszczeń, tj. rzekomo niezapłaconych kwot w stosunku do Generalnego Wykonawcy czy Zamawiającego. Koniecznym bez wątplenia było odniesienie wystawionych faktur do podstaw ich wystawienia, tj. zawartych umów i ich postanowień, które zresztą w umowie przelewu zostały wprost wskazane. Jak zresztą wskazał powód samo wystawienie faktury nie kreuje zobowiązania cywilnoprawnego, faktura jest natomiast dokumentem finansowym, który w powiązaniu z umowami stanowiącymi jej podstawę,

jest jednym z dokumentów potwierdzających wiarygodność i jej wysokość. Nie ulega wątpliwości, że powstanie dochodzonej wiarygodności znajduje swoją podstawę w umowie nr (...) z dnia 13 marca 2012 r. – bez istnienia tej właśnie umowy nie doszłoby, bowiem do realizacji jakichkolwiek prac, jak również to w tej właśnie umowie określono przedmiot robót i ich zakres, który następnie konsorcjanci rozdzielili pomiędzy siebie zgodnie z postanowieniami umowy z dnia 12 marca 2012 r. nr (...). Tym samym dokumentacja kreująca powstanie wiarygodności wskazanych w dokumentach rozliczeniowych, jakimi są faktury VAT, powinna być ujmowana całościowo, tj. w powiązaniu z innymi dokumentami, na które to cedent w umowie przelewu się powołuje, a które zostały wyliczone w niej w sposób jasny i wyczerpujący. Powód musiał mieć świadomość istnienia pactum de non cedendo zawartego w treści umowy nr (...) z dnia 13 marca 2012 r., gdyż to sam powód złożył tę właśnie umowę (wraz z pozwem) do akt sprawy. Sąd nie znalazł natomiast uzasadnionych i racjonalnych przesłanek, aby przyjąć, że powód przed podpisaniem umowy przelewu na zabezpieczenie, nie zapoznał się wnikliwie z dokumentacją stanowiącą podstawę powstania roszczeń, które stały się przedmiotem umowy przelewu. Zdaniem Sądu, jest niewiarygodnym, aby jako przedsiębiorca i profesjonalista, powód zaniechał dokładnego zapoznania się z treścią umów, z których mógł się w konsekwencji domagać zapłaty ponad 2 milionów złotych.

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu zastrzeżenie dotyczące zakazu przelewu wiarygodności, jako znane powodowi, było i jest skuteczne wobec nabywcy kwot wskazanych w fakturach VAT o nr: (...) oraz fakturze korygującej nr (...). Wyraźne i bezpośrednie odesłanie umowy przelewu wiarygodności na zabezpieczenie do wymienionych w niej „dokumentów kontraktowych” pozwala przyjąć, że dokumenty te stanowiły część składową samej umowy przelewu, a tym samym, że zawarta w umowie nr (...) z dnia 13 marca 2012 r. klauzula umowna z art. 514 k.c. jest skuteczna w stosunku do powoda – nabywcy wiarygodności. Wobec bezskuteczna z mocy prawa jest zawarta bez uprzedniej zgody dłużnika (konsorcjum wykonawczego) umowa przelewu wiarygodności na zabezpieczenie w przedmiocie wiarygodności niezbywalnej z mocy zastrzeżenia umownego (art. 509 § 1 k.c. w zw. z art. 63 § 1 k.c.). Sąd podkreślił również należy, że z uwagi na treść zastrzeżenia, w którym udzielenie zgody miało nastąpić przed zawarciem umowy przelewu wiarygodności, jej wyrażenie nawet po podpisaniu umowy przelewu również nie odniosłoby oczekiwanego skutku. Zgoda udzielona po dokonaniu w/w czynności nie wywołuje bowiem skutków prawnych. (Prawne zabezpieczenia zapłaty wiarygodności Izabela Heropolitańska Wydanie 2014r. Wolters Kluwer str.264-265) Nie przedstawienie wymaganej zgody dłużnika przed zawarciem umowy powoduje bowiem, iż skutek rozporządzający nigdy nie powstanie.

Odnosząc się do argumentu, iż w tym przypadku wiarygodność objęta umową przelewu stanowiła należność, za którą pozwany ad. 1 odpowiadał z mocy ustawy wobec czego nie może mieć zastosowania zastrzeżenie pactum de non cedendo, Sąd podniósł, iż wbrew twierdzeniom powoda miało ono jednak znaczenie dla ustalenia skuteczności cesji wiarygodności również wobec Inwestora. Zgodnie z art. 647¹ § 5 k.c. Inwestor ponosi solidarną odpowiedzialność z Generalnym Wykonawcą. Przy czym istnieje ona tylko wówczas gdy Generalny Wykonawca jest zobowiązany do spełnienia danego świadczenia w postaci wynagrodzenia. W doktrynie i judykaturze ugruntowało się przeważające stanowisko, że Inwestor odpowiada wobec podwykonawcy jak za dług cudzy i to tylko wtedy, gdy wyraził zgodę na umowę wykonawcy z podwykonawcą. Powyższe oznacza zatem, iż konieczne jest ustalenie przede wszystkim czy wobec powoda odpowiadałaby Generalny Wykonawca aby przyjąć, iż w ogóle (po spełnieniu kolejnych przesłanek) powstaje odpowiedzialność Inwestora. Z uwagi na powyższe istotne dla oceny legitymacji powoda było ustalenie czy zawarta umowa przelewu na zabezpieczenie była skuteczna wobec dłużnika Generalnego Wykonawcy, tj. czy na jej podstawie powód uzyskał legitymację do dochodzenia należności od tegoż podmiotu. Dla ustalenia powyższej kwestii niewątpliwie miała już znaczenie zgoda, o której mowa w § 12 ust. 8 umowy podwykonawczej, albowiem nie przedstawienie takiej akceptacji – udzielonej przez Generalnego Wykonawcę, prowadzi do bezskuteczności przelewu wiarygodności z dnia 17 października 2012 r., braku legitymacji powoda w dochodzeniu roszczeń wobec Generalnego Wykonawcy a w myśl art. 647¹ § 5 k.c. również wobec Inwestora – w tym przypadku Skarbu Państwa – (...).

Z uwagi na powołanie się przez powoda na ochronę z art. 514 k.c., którą miał uzyskać na skutek braku zastrzeżenia uzyskania zgody dłużnika w dokumentach – wystawionych fakturach, a także, iż to one miały jego zdaniem kreować wiarygodność a nie szczegółowo wskazane powyżej dokumenty w tym umowa podwykonawcza - Sąd Okręgowy uznał

również za konieczne odniesienie się do niejako głównych dowodów mających określać, zdaniem powoda, wysokość należnego od pozwanego roszczenia, a mianowicie faktur VAT: (...) z dnia 18.04.2012 r., (...) z dnia 25.05.2012 r., (...) z dnia 21.06.2012 r.

Na przedstawionych w pozwie, wskazanych powyżej, fakturach VAT: (...) z dnia 18 kwietnia 2012 r. na sumę 460 858,37 zł, (...) z dnia 25 maja 2012 r. na sumę 998 813,92 zł brutto, (...) z dnia 21 czerwca 2012 r. na sumę 942 163,71 zł brutto, widnieją podpisy osoby wystawiającej oraz osoby z ramienia spółki (...) upoważnionej do ich odbioru. Brak jest natomiast podpisów na w/w fakturach osób upoważnionych czy to z ramienia głównego wykonawcy, czy też zamawiającego do ich odbioru. Ponadto faktury wystawiane były na rzecz odbiorcy spółki (...), a nie Skarbu Państwa – (...) i/lub któregośkolwiek z konsorcjantów konsorcjum wykonawczego.

Wobec powyższego dokumenty te dowodzą tylko, że (...) Sp. z o.o. złożyła oświadczenie o treści zawartej w fakturze. Nie stanowią natomiast te faktury dowodu, że pozwany jest zobowiązany w stosunku do powoda w zakresie kwot wskazanych w treści faktur. Nawiązując do rozważań poczynionych wcześniej – w odniesieniu do pactum de non cedendo – Sąd podkreślił, że w/w faktury dopiero wraz z przywoływanymi powyżej umowami pozwalają na przybliżone określenie podstawy kontraktowej powstania wskazanego w nich roszczenia, nie przesądzają jednak nic ponad to, że podmiotem zobowiązanym do zapłacenia wskazanych w nich kwot była i nadal pozostaje spółka (...) z siedzibą w K.. Tym samym w/w faktury nawet w zestawieniu z przywoływanymi umowami, nie stanowią skutecznej podstawy dla zasądzenia od pozwanego wskazanych w nich kwot.

Natomiast powód w niniejszym postępowaniu nie przedstawił dowodu na istnienie – pośrednio lub bezpośrednio – takiego stosunku zobowiązaniowego pomiędzy nim, a pozwanym, który uzasadniałby zasądzenie kwot wywodzonych z wystawionych faktur.

Z uwagi na wskazanie przez powoda na rozprawie w dniu 13 stycznia 2016 r. a następnie w piśmie z dnia 19 stycznia 2016 r. stanowiska, iż dochodzona należność, objęta umową przelewu wierzytelności na zabezpieczenie to kwota przysługująca (...) Sp. z o.o. jako podwykonawcy (...) Sp. z o.o., Sąd i w tym zakresie dokonał oceny roszczenia, które nawet w takim kształcie jako bezzasadne podlegało oddaleniu wobec Skarbu Państwa – (...). W kontekście poczynionych powyżej ustaleń co do charakteru umowy konsorcjum podwykonawczego, nie mógł podzielić stanowiska powoda, iż dochodzona należność stanowiła wynagrodzenie dalszego podwykonawcy. Podniósł ponownie, iż w umowie konsorcjum podwykonawczego, w jej postanowieniach, członkowie wskazali, że określa ona sposób działania podwykonawcy objętego daną umową a nie (...) Sp. z o.o. jako podwykonawcy. Również wyrażenie zgody na podwykonawcę zawarte w piśmie z dnia 24 maja 2012 r. (k. 1466) dotyczy podwykonawcy utworzonego przez całe konsorcjum składające się z czterech firm a nie (...) Sp. z o.o. jako samodzielnego podwykonawcy.

W ocenie Sądu przedstawione powyżej stanowisko powoda było wyłącznie wynikiem zarzutu podniesionego przez pozwanego uzasadnionego zapisami § 12 ust. 8 umowy podwykonawczej. Poza wskazaniem takiego charakteru scedowanej wierzytelności, nie zostały jednak przez stronę powodową podjęte żadne czynności, które zmierzałyby do wykazania, iż nawet gdyby (...) Sp. z o.o., poprzednik powoda, faktycznie była dalszym podwykonawcą, to zostałyby spełnione przesłanki odpowiedzialności solidarnej z art. 647¹ § 2 i 5 k.c.

Pomijając już rozważania prawne na temat form wyrażenia zgody na podwykonawcę Sąd wskazał, iż po pierwsze powód nie wykazał, iż pomiędzy (...) Sp. z o.o. a (...) Sp. z o.o. doszło do podpisania umowy podwykonawczej w formie pisemnej, tj. odpowiadającej wymogom art. 647¹ § 4 k.c., która to forma jest zastrzeżona pod rygorem nieważności, a po drugie, że Generalny Wykonawca zgodnie z art. 647¹ § 3 k.c. oraz § 5 ust. 36 umowy podwykonawczej wyraził zgodę na zatrudnienie dalszego podwykonawcy. Ponadto powtórzył, iż powód nie wykazał również, aby Zamawiający wiedział i wyraził zgodę na samodzielne działanie (...) Sp. z o.o. jako dalszego podwykonawcy. Powód celem udowodnienia w/w okoliczności nie przedstawił nie tylko żadnych dokumentów ale również i osobowych źródeł dowodowych. W ocenie Sądu za dowód zawarcia umowy z dalszym podwykonawcą nie może być uważana ani umowa konsorcjum ani faktury, albowiem żadne z nich nie zawiera essentialia negotii umowy o roboty budowlane.

Tym samym nawet przy takim charakterze roszczenia nie zasługiwało ono na uwzględnienie wobec nie wykazania przesłanek odpowiedzialności solidarnej określonych w art. 647¹ k.c.

Reasumując powyższe, w ocenie Sądu umowa przelewu z dnia 17 października 2012 r. zawiera de facto roszczenie, które (...) Sp. z o.o. miało wobec (...) Sp. z o.o. jako lidera konsorcjum podwykonawczego o rozliczenie się w ramach zawartego Konsorcjum. Dlatego też przedmiotowa umowa mogła odnieść skutek wyłącznie wobec w/w podmiotu, tj. (...) Sp. z o.o. Potwierdzają to również wyjaśnienia powoda, albowiem jak wskazał, pierwotnie zamierzał wystąpić tylko przeciwko (...) Sp. z o.o., który powinien się rozliczyć. Brak jest natomiast podstaw do uznania, z uwagi na wskazane powyżej argumenty, iż powód jest legitymowany do dochodzenia należności od Skarbu Państwa – (...), z tych też względów Sąd oddalił powództwo o czym orzekł w pkt. 2 wyroku.

W pkt. 1 Sąd umorzył postępowanie w takiej części, w której powód cofnął pozew wobec Skarbu Państwa – (...) pismem z dnia 28 listopada 2013 r. (k. 379-386), tj. co do żądania odsetek ustawowych za okres od dnia wskazanego jako daty wymagalności poszczególnych faktur do dnia wniesienia pozwu, tj. do dnia 7 lutego 2013 r.

Czynność w postaci cofnięcia powództwa w w/w zakresie została podjęta przed terminem pierwszej rozprawy wobec czego zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c., dla skuteczności takiej decyzji, nie wymagała zgody pozwanego ad. 1.

Sąd również nie znalazł podstaw do uznania, iż przedmiotowe cofnięcie byłoby sprzeczne z prawem, z zasadami współzycia czy stanowiło obejście prawa, albowiem pozwany ad. 1 niezależnie od przytoczonych powyżej argumentów uzasadniających oddalenie powództwa, i tak z uwagi na charakter roszczenia i zakres odpowiedzialności solidarnej z art. 647¹ § 5 k.c., nie jest zobowiązany do zapłaty odsetek od takiej daty jak podmiot, z którym została zawarta umowa.

Z tych też względów Sąd na podstawie art. 203 § 1 k.p.c. i art. 355 § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt. 1 wyroku.

Rozstrzygając o kosztach postępowania Sąd miał na uwadze fakt, iż oddalenie powództwa skutkuje obciążeniem strony powodowej, jako strony przegrywającej, za koszty konieczne i celowe, poniesione w związku z podjęciem obrony przez pozwanego, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 08 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, które to koszty Sąd Okręgowy zasądził na rzecz wykonującej zastępstwo procesowe pozwanego Skarbu Państwa – (...), Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Kwota ta została wyliczona zgodnie z § 6 pkt. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013r. poz. 461).

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania instytucji z art. 102 k.p.c. Zaznaczył, iż nie przemawiał za tym ani charakter roszczenia ani też sytuacja majątkowa powoda, na którą w toku całego postępowania strona się nie powoływała.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód. Zaskarżył on orzeczenie w zakresie pkt 2, oddalającego powództwo, w zakresie pkt 3 oraz w zakresie pkt 4 – w części, w jakiej zawiera on nakaz pobrania od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwoty 591,78 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w W.. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucono:

I. błąd w ustaleniach faktycznych w zakresie w jakim Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń co do:

1) faktu, że z treści pisma (...) sp. z o. o. z dnia 19 lipca 2012 r. wynikało wyłącznie umocowanie spółki (...) sp. z o. o. do odbioru wynagrodzenia za prace wykonane przez (...) sp. z o. o. w inwestycji zleconej przez Inwestora z jednoczesnym wyłączeniem prawa dochodzenia tego wynagrodzenia bezpośrednio przez (...) sp. z o. o.;

2) faktu całościowej zapłaty przez pozwanego jako Inwestora za prace wykonane przez (...) sp. z o. o. bezpośrednio spółce (...) sp. z o. o.;

II. obrazę przepisów prawa materialnego, tj.

1) art. 514 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w drodze przyjęcia, że przelew wierzytelności dokonany umową przelewu z dnia 17 października 2012 r. jest nieskuteczny, mimo że przelewana wierzytelność stwierdzona była pismem niezawierającym wzmianki o zastrzeżeniu zakazu zbycia wierzytelności bez zgody dłużnika (fakturami VAT), na podstawie przyjęcia, że powód jako cesjonariusz o zastrzeżeniu tym wiedział mimo braku podstaw do wywiedzenia takiego wniosku z zebranego w sprawie materiału dowodowego;

2) art. 647¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie w warunkach istniejącej z mocy prawa solidarnej odpowiedzialności inwestora, tj. pozwanego, wobec spółki (...) sp. z o. o. za zapłatę wynagrodzenia za prace budowlane wykonywane przez (...) sp. z o. o. na rzecz inwestycji pozwanego;

3. art. 65 § 1 i 2 k.c. w drodze błędnej i nieznajdującej uzasadnienia w materiale dowodowym wykładni oświadczeń woli stron, zawartych w: umowie konsorcjum nr (...) z dnia 12 marca 2012 r. oraz w umowie nr (...) z dnia 13 marca 2012 r., co do ustalonych przez strony tych umów warunków – w szczególności dotyczących pozycji (...) sp. z o. o. jako wykonawcy/podwykonawcy wykonującego prace budowlane na rzecz inwestycji prowadzonej przez pozwanego jako inwestora;

III. obrazę przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik rozstrzygnięcia, tj.:

1. art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę, że niżej powołane dowody objęte są prekluzją dowodową z uwagi na czas ich zgłoszenia i w konsekwencji – przez bezzasadne oddalenie wniosków powoda o dopuszczenie następujących dowodów – celem dowiedzenia faktów mających istotne znaczenie dla sprawy:

a) dowodu z przesłuchania w charakterze świadków: K. S. oraz L. I. – na okoliczność posiadanej przez te osoby wiedzy co do zakazu cesji zawartego w umowie podwykonawczej z dnia 13 marca 2012 r., oraz na okoliczność, czy o istnieniu takiego zakazu informowali powoda, a jeśli tak to kiedy, a także czy, a jeśli tak to kiedy, przekazali powodowi dokument wyżej powołanej umowy z dnia 13 marca 2012 r.;

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przeprowadzenie oceny dowodów w sposób dowolny, z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania, w tym – z faktycznym pominięciem części dowodów dopuszczonych w sprawie – oraz wywiedzenie z materiału dowodowego wniosków wewnętrznie sprzecznych i naruszających zasadę swobodnej oceny dowodów;

3) art. 6 k.c. poprzez obciążenie powoda obowiązkiem dowiedzenia braku po stronie powoda wiedzy o zastrzeżeniu zakazu zbywania wierzytelności bez zgody dłużnika w umowie nr (...) z dnia 13 marca 2012 r.

Wobec powyższego powód wniosł o:

1. przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego, tj. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadków K. S. oraz L. I. – na okoliczność posiadanej przez te osoby wiedzy co do zakazu cesji zawartego w umowie podwykonawczej z dnia 13 marca 2012 r., oraz na okoliczność, czy o istnieniu takiego zakazu informowali powoda, a jeśli tak to kiedy, a także czy, a jeśli tak to kiedy, przekazali powodowi dokument wyżej powołanej umowy z dnia 13 marca 2012 r.;

2. po przeprowadzeniu powyższych dowodów – o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – (...) na rzecz powoda kwoty 2.005.072,41 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 07 lutego 2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym na kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym według norm przepisanych;

3. na wypadek merytorycznego rozpoznania sprawy przez Sąd Apelacyjny powód wniosł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej, według norm przepisanych;

4. w wypadku, gdyby Sąd Apelacyjny uznał, że zachodzą warunki określone w art. 386 § 4 k.p.c., powód wniósł o uchylenie wyroku z zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym o kosztach zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany Skarb Państwa – (...) wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna. Sąd Okręgowy dokonał poprawnych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Na aprobatę zasługuje również subsumpcja dochodzonego roszczenia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów o charakterze procesowym należy wskazać, iż chybiony był zarzut naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., do czego miało prowadzić niewłaściwe przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji prekluzji dowodowej w zakresie zeznań świadków L. I. i K. S.. Zasadnie Sąd pierwszej instancji uznał, iż dowody te są spóźnione, skoro zostały złożone po zamknięciu rozprawy w załączniku do protokołu rozprawy w dniu 29 sierpnia 2016 r. /k-1896/. Strona powodowa tłumaczyła konieczność powołania tychże dowodów treścią swoich własnych zeznań, które zostały złożone na ostatniej rozprawie w dniu 22 sierpnia 2016 r. Należy zauważyć, iż powód winien wcześniej podsumować swoją wiedzę i zrekapitulować stanowisko zarówno na potrzeby własne, jak i treści czynności podejmowanych w toku procesu. Strona pozwana kwestionowała legitymację procesową strony powodowej już w odpowiedzi na pozew. Zarzut dotyczący bezskuteczności cesji wobec braku zgody wykonawcy został przedstawiony *expressis verbis* na rozprawie w dniu 13 stycznia 2016 r., na początku posiedzenia. W związku z tym brak było przeszkód, aby strona powodowa zadała, przesłuchiwanemu następnie na tej rozprawie, świadkowi K. S., pytania i wyjaśniła kwestie, które legły u podstaw wniosku o ponowne przesłuchanie tegoż świadka. Również wniosek dotyczący przesłuchania świadka L. I. winien zostać złożony wcześniej, najpóźniej w terminie 7-dniowym, zakreślonym przez Sąd pierwszej instancji na rozprawie dnia 13 stycznia 2016 r. /k-1609/. Powód złożył w powyższym terminie pismo z dnia 19 stycznia 2016 r., gdzie przedstawia stanowisko polemiczne mające zwalczać przedstawiony przez pozwanego zarzut, które następnie podtrzymał w kolejnym piśmie z dnia 17 lutego 2016 r. Nie było zatem przeszkód, aby w pierwszym z tych pism zawniósł dowód na okoliczności stanowiące podstawę zawartych tam wywodów. Dlatego też słusznie Sąd pierwszej instancji wniosków powyższych nie uwzględnił. Dowody te zatem były spóźnione również w rozumieniu art. 381 k.p.c., co skutkowało ich pominięciem przez Sąd Apelacyjny.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji, wbrew odmiennemu pogładowi skarżącego, przeprowadził analizę dowodów z zachowaniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, zaś odmienny pogląd skarżącego w tym przedmiocie tego, starannie uzasadnionego, rozumowania nie podważa. Należy zauważyć, iż w świetle całokształtu okoliczności sprawy, wynikających ze zgromadzonych dowodów, w tym dokumentów, brak było podstaw do obdarzenia wiarą twierdzeń powoda, iż nie wiedział o zakazie cesji zawartym w § 12 ust. 8 umowy podwykonawczej z dnia 13 marca 2012 r. nr (...) /k-27/. Umowa cesji z dnia 17 października 2012 r. bezpośrednio odwołuje się nie tylko do umowy konsorcjum /która zawiera nawiązania do Kontraktu/, ale i *expressis verbis* do wyżej wskazanej umowy podwykonawczej nr (...). Powód W. G. jest profesjonalistą, wartość świadczenia wzajemnego powoda /cesjonariusza/ opiewała na kwotę około 2.700.000zł. Powód zapoznał się z umową konsorcjum, wierzytelność wynikała jednak z umowy podwykonawczej oraz wystawionych przez (...) sp. z o. o. faktur. Praktyka uzależniania skuteczności cesji od zgody innego podmiotu była mu doskonale znana, skoro została zastosowana również w umowie cesji. Ponadto powyższa umowa z dnia 13 marca 2012 r. nr (...) została dołączona do pozwu przez jego pełnomocnika. W związku z tym jest niewiarygodne, aby powód nie zapoznał się z postanowieniami tejże umowy podwykonawczej w zakresie, w jakim wpływały one na jego własne prawa, a zatem że nie wiedział o zakazie cesji.

Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował art. 514 k.c., uznając, iż przedmiotowa cesja jest bezskuteczna. W pierwszej kolejności należy podnieść, iż do wniosku takiego można dojść bez odwoływania się do wiedzy powoda w tym

przedmiocie. Stosownie bowiem do pierwszej części rozważanego przepisu: jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, zastrzeżenie umowne, iż przelew nie może nastąpić bez zgody dłużnika, jest skuteczne względem nabywcy tylko wtedy, gdy pismo zawiera wzmiankę o tym zastrzeżeniu. Jak to już podniesiono wyżej, z treści cesji wynika, iż wierzytelność będąca jej przedmiotem została stwierdzona dokumentami w postaci: umowy konsorcjum z dnia 12 marca 2012 r., umowy podwykonawczej z dnia 13 marca 2012 r. nr (...) oraz fakturami. Druga z umów zawierała wzmiankę o zakazie cesji. Powyższe już zatem implikuje bezskuteczność przelewu. Z kolei gdyby nawet tego poglądu nie podzielić, to powód w świetle wyżej omówionych prawidłowych ustaleń Sądu pierwszej instancji o powyższym zastrzeżeniu wiedział. Bezskuteczność cesji powoduje brak legitymacji procesowej W. G. do dochodzenia przedmiotowego roszczenia.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. Prawidłowe zastosowanie tegoż przepisu miało bowiem prowadzić, zdaniem skarżącego, do wniosku, iż (...) sp. z o. o. miała być podwykonawcą (...) sp. z o. o., a zatem iż z umowy konsorcjum /w powiązaniu z treścią umowy podwykonawczej z dnia 13 marca 2012r., zawartej między konsorcjami/ należy wysnuć wniosek o mieszanym charakterze tej czynności, zawierającej elementy niejako kolejnej umowy podwykonawczej, łączącej (...) sp. z o. o. z (...) sp. z o. o. Powyższy wniosek prawny skarżącego jest nietrafny. Z treści umowy konsorcjum nr (...) /k-40 i nast./ nie wynika, aby te dwa podmioty miała łączyć umowa podwykonawcza, czy to o roboty budowlane, czy o dzieło. Konsorcjanci są upozycjonowani w ramach tej umowy jako równorzędne podmioty, z których każdy odpowiada za inny zakres robót, składających się jako całość na roboty budowlane będące przedmiotem umowy z dnia 13 marca 2012 r. nr (...). Z punktu widzenia wszystkich konsorcjantów, połączonych węzłem (...), zamawiającym jest drugie konsorcjum / (...) S.A. z siedzibą w W., (...) Ltd. z siedzibą w D. w Republice (...), (...) S.A. z siedzibą w W. i (...) S.A. z siedzibą w W./, będące wykonawcą w stosunku do inwestora. Tak również rozumieli umowę konsorcjum (...) zeznający w charakterze świadków były prezes zarządu spółki (...) sp. z o. o. K. S. oraz dyrektor ds. przygotowani produkcji, D. K.. Powyższą konstatację potwierdza również treść pisma (...) sp. z o. o. z dnia 19 lipca 2012 r. /k-455a-46/. Natomiast upoważnienie lidera do zapewnienia obsługi finansowo-księgowej, co wiązało się z wystawianiem faktur na rzecz konsorcjum wykonawczego, w oparciu o faktury wystawione przez konsorcjantów umowy (...), odbieraniem wynagrodzenia i wypłacaniem należności w tego tytułu pozostałym konsorcjantom, oznaczało udzielenie pełnomocnictwa liderowi do wykonywania powyższych czynności. Nie zmieniło ono natomiast poziomych co do zasady relacji pomiędzy konsorcjantami, w szczególności relacji (...) sp. z o. o. z pozostałymi członkami umowy (...). Umowa powyższa została inkorporowana niejako do umowy nr (...) z dnia 13 marca 2012 r. /stając się jej załącznikiem nr 1/, co oznacza, iż wykonawca był związany jej treścią. Za wykonawcę z mocy odpowiedzialności gwarancyjnej na podstawie art. 647⁽¹⁾ § 1 k.c. w stosunku do konsorcjum podwykonawczego odpowiada Skarb Państwa. Powyższe oznacza, iż również winien on uiszczać należności w powyższym trybie, czyli na rzecz (...) sp. z o. o., która z kolei winna rozliczyć się jako lider z pozostałymi konsorcjantami. W konsekwencji uiszczenie należności, która obejmowała wynagrodzenie (...) sp. z o. o., na ręce (...) sp. z o. o. przez pozwanego Skarb Państwa oznacza wygaśnięcie jego zobowiązania /z racji odpowiedzialności gwarancyjnej inwestora/ w stosunku do (...) sp. z o. o.

Powyższa konstatacja została przedstawiona przez skarżącego jako wyłączenie prawa dochodzenia wynagrodzenia przez (...) sp. z o. o., przyjęte przez Sąd pierwszej instancji, co stanowi kolejny zarzut apelacyjny. Jest to wniosek błędny, Sąd pierwszej instancji takowego ustalenia nie poczynił. Z żadnego postanowienia umowy konsorcjum nie wynika, że (...) sp. z o. o. nie może samodzielnie dochodzić swoich należności od wykonawcy, o ile by mu się ono należało. W sytuacji jednak gdy zostało ono już wypłacone przez pozwanego na jego rzecz za pośrednictwem (...) sp. z o. o. w trybie § 7 umowy (...), to jak wskazano wyżej, z tej przyczyny zobowiązanie pozwanego względem (...) sp. z o. o. wygasło.

W konsekwencji chybiony okazał się także zarzut naruszenia art. 647⁽¹⁾ § 1 k.c. Dodatkowo należy podnieść, iż strony umowy podwykonawczej z dnia 13 marca 2012r. nie przewidziały, aby w sytuacji, gdy lider konsorcjum podwykonawczego, otrzymujący wynagrodzenie od wykonawcy, względnie od inwestora /odpowiadającego za wykonawcę, jak w niniejszym przypadku/ do wypłaty na rzecz członków, nie rozliczy się z nimi, wbrew postanowieniom umowy konsorcjalnej /w tym przypadku § 7 pkt 4 umowy (...)/, odpowiedzialność za niego miał

ponosić wykonawca /gwarancyjnie inwestor/. Jest to bowiem już sprawa rozliczeń w relacji poziomej, pomiędzy konsorcjantami, wchodzącymi w skład konsorcjum podwykonawczego, za które wykonawca /pozwany jako gwarant/ odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast podstawy ustalenia /które powód głośno kwestionuje/, iż należność (...) sp. z o. o. została wypłacona (...) sp. z o. o., jako liderowi w trybie § 7 pkt 4 umowy (...), zostały szczegółowo wskazane w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji na stronie 14 tychże motywów /k-1921v/ oraz podsumowane na stronie 34-35 motywów /k-1931v-1932/. Sąd pierwszej instancji nie oparł się na oświadczeniu pozwanego, jak suponuje skarżący, lecz przeanalizował cały zespół wskazanych dokumentów: faktury wystawiane przez (...) sp. z o. o. i odpowiadające im przedmiotowo faktury (...) sp. z o. o., dokumenty w postaci Przejściowych Świadectw Płatności, tabele rozliczeniowe, potwierdzenia przelewu, zeznania świadka K. S. etc. W tej sytuacji apelant, chcąc zakwestionować prawidłowość powyższych ustaleń, nie może ograniczać się do prostej negacji, lecz winien przeprowadzić stosowny wywód, wskazać konkretne błędy w przedstawionej przez Sąd pierwszej instancji analizie /rozumowaniu/ w powiązaniu z zakresem przedmiotowym wykonanych przez (...) sp. z o. o. robót, wskazaniem niezgodności oraz przestawić jak rozważane dokumenty winny być zakwalifikowane, z jakich przyczyn są nierzetelne, czy niepowiązane przedmiotowo, oraz co w takim razie, zdaniem skarżącego, dokumentują. Zwalczanie tych ustaleń poprzez podanie, iż „faktury i polecenia przelewów nie nie pokrywają się kwotowo i rzeczowo” wymogów tych nie spełnia.

W związku z powyższym apelacja jako bezzasadna, na podstawie art. 385 k.p.c., podlegała oddaleniu. Postanowienie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia treść art. 108 § 1 k.p.c. w zw. art. 98 § 1 i 3 k.p.c.